

NIESZPORY W NIEDZIELĘ SEROPUSTNĄ

Kapłan odsuwa katapetasmę królewskiej bramy, staje z odkrytą głową przed świętą bramą i mówi:

Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. **P**rzyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. **P**rzyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego. **P**rzyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Niego.

Psalm 103

Błogosław, duszo moja, Pana, Panie, Boże mój, bardzo wielki jesteś, w majestat i wspaniałość siebie oblokłeś. Odziewasz się światłem jak szatą, rozpinasz niebiosa jak namiot. Wzniosłeś nad wodami komnaty swoje, uczyniłeś obłoki swoim rydwanem, chodzisz na skrzydłach wiatru. Czynisz posłańcami swoimi duchy i sługami swymi płomienie ognia. Założyłeś ziemię na podwalinach jej, nie zachwieje się na wieki wieków. Głębina jako szata odzienie jej, nad górami stanęły wody. Na Twoje napomnienie precz odbiegają, na głos Twój grzmiący ulęką się. Wzniosły się góry, zniżyły się doliny do miejsca, któreś dla nich ustanowił. Wodom wyznaczyłeś granicę, której nie przekroczą, i nie wrócą, aby pokryć ziemię. Ty prowadzisz źródła do strumieni, między górami płyną wody. Pić dają każdemu zwierzowi polnemu, dzikie osły gaszą w nich pragnienie. Przy nich ptactwo niebieskie mieszka, spośród kamieni wydaje głos. Ty wody posyłasz na góry z komnat Twoich i owocem dzieł Twoich nasycą się ziemia. Ty sprawiasz, że rośnie trawa dla bydła i ziele na służbę człowiekowi, aby z ziemi dobywał chleb. I wino weseli serce człowiecze, jaśnieje oblicze jego od oliwy, i chleb serce człowieka umacnia. Napojone są drzewa polne, cedry Libanu, któreś zasadził. Na których ptaki zakładają gniazda i bocian ma swój dom na jodłach. Góry wysokie są dla jeleni, skały na schronienie dla zajęcy. Uczynił księżyc miarą czasów, słońce zachód swój poznało. Sprowadzasz ciemności i nastaje noc, w niej krążą wszelkie zwierzęta leśne. Młode lwy rykiem domagają się żeru, żądają od Boga pokarmu swego. Kiedy słońce wzejdzie, ustępują, i kładą się w swoich legowiskach. Wychodzi człowiek do pracy swojej, do trudu swego aż do wieczora. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkieś w mądrości uczynił, pełna jest ziemia dzieł Twoich. Oto morze wielkie i szerokie, a w nim stwory bez liczby, zwierzęta małe z wielkimi. Tam przepływają okręty i lewiatan, którego stworzyłeś, aby igrał w nim. Wszystko ku Tobie spogląda, abyś dał im pokarm we właściwym czasie. Dajesz im i zbierają, otwierasz dłoń Twoją i wszyscy napełniają się dobrami. Kiedy skryjesz Twoje oblicze, trwożą się, kiedy odbierasz im ducha, giną i w proch się swój obracają. Kiedy posyłasz ducha Twego, zostają stworzone i odnawiasz oblicze ziemi. Chwała Pańska niech będzie na wieki, rozraduje się Pan dziełami swoimi. Kiedy spojrzy na ziemię, trzęsie się ona, kiedy dotknie gór, dymią. Śpiewać będę Panu póki żyję, śpiewam Bogu

memu, póki jestem. Oby przyjemna Mu była moja mowa, ja zaś weselić się będę w Panu. Niech znikną grzesznicy z ziemi i niech ludzi nieprawych nie będzie. Błogosław, duszo moja, Pana. Słońce zachód swój poznało, sprowadzasz ciemność i nastaje noc. Jakże wspaniałe są dzieła Twoje, Panie, wszystkieś w mądrości uczynił.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja, chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Kapłan natomiast, stojąc z odkrytą głową przed świętą bramą, odmawia modlitwy światłości:

Modlitwa 1:

Panie szcudry i miłosierny, wielce cierpliwy i wielce miłościwy, usłysz naszą modlitwę i zważ na głos naszego błagania, daj nam znak Twojej dobroci, skieruj nas na Twoją drogę, abyśmy chodzili w Twojej prawdzie. Rozwesel nasze serca, abyśmy lękali się imienia Twego świętego, albowiem wielki jesteś i czynisz cuda. Ty jeden jesteś Bogiem i nie ma Tobie równego, Panie, potężny w miłosierdziu i łaskawy w potędze, aby pomagać i pocieszać, i zbawiać wszystkich, którzy pokładają nadzieję w świętym Twoim imieniu. Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 2:

Panie, nie oskarżaj nas w swej zapalczowości ani też nie karz nas swym gniewem, ale uczyn z nami według miłosierdzia Twego, Lekarzu i Uzdrawicielu naszych dusz, kierujący nas ku przystani Twojej woli; oświeć oczy naszych serc ku poznaniu Twojej prawdy i daj nam, abyśmy pozostały czas tego dnia i całe nasze życie spędzili w pokoju i bez grzechu, dla modlitw świętej Bogurodzicy i wszystkich Twoich świętych. Albowiem Twoje jest panowanie i Twoje jest królestwo, i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 3:

Panie Boże nasz, pamiętaj o nas, grzesznych i nieużytecznych Twoich sługach, gdy wzywamy święte Twoje imię, i nie zawstydzaj nas w oczekiwaniu Twego miłosierdzia, ale daj nam, Boże, wszystko, o co prosimy ku zbawieniu, i pozwól nam kochać i lękać się Ciebie z całego serca, czyniąc we wszystkim Twoją wolę. Albowiem jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 4:

Ty, którego nieustannymi pieśniami i nieustanną chwałą sławią święte moce, napelnij usta nasze wielbieniem Ciebie, abyśmy oddali cześć imieniu Twemu świętemu; daj nam też udział i dziedzictwo ze wszystkimi prawdziwie lękającymi się Ciebie i zachowującymi Twoje przykazania, dla modlitw świętej Bogurodzicy i wszystkich Twoich świętych. Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 5:

Panie, Panie, który przeczystą Twoją dłonią wszystko utrzymujesz, wielce cierpliwy dla nas wszystkich i zmartwiony z powodu naszych grzechów, wspomnij na litość Twoją i miłosierdzie Twoje, nawiedz nas Twoją dobrocią i pozwól nam uniknąć w pozostałej części obecnego dnia, z Twojej łaski, różnych zasadzek złego i uczyn nasze życie bezpiecznym przez łaskę Najświętszego Twego Ducha. Przez miłosierdzie i przyjaźń do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym błogosławiony jesteś z Najświętszym i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 6:

Boże wielki i wspaniały, który poprzez niewypowiedzianą dobroć i szcudrą opiekę rządysz wszystkim, dajesz nam wszystkie doczesne dobra, i przez udzielone już nam dobra zaręczyłeś nam obiecane królestwo, który towarzyszyłeś nam i w tej części dnia, która przeminęła, i pozwoliłeś nam uniknąć wszelkiego zła, daj nam i pozostały czas przeżyć nieskalanie przed świętą Twoją chwałą oraz wysławiać Ciebie, jedynego dobrego i Przyjaciela człowieka, Boga naszego. Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa 7:

Boże wielki i najwyższy, który jedyny masz nieśmiertelność, żyjący w niedostępnej światłości, który wszystkie stworzenia w mądrości uczyniłeś, który oddzieliłeś światłość od ciemności, słońce dałeś, aby rządziło dniem, a księżyc zaś i gwiazdy, aby rządziły nocą, który nam grzesznym pozwoliłeś i w obecnej godzinie kroczyć przed Twoim obliczem wyznając wiarę i zanosząc Tobie wieczorną pieśń chwały, Ty sam, Przyjacielu człowieka, spraw, aby nasze modlitwy wznosiły się przed Tobą jak dym kadzidlany i zostały przyjęte jako wdzięczna woń. Daj nam, abyśmy obecny wieczór i nadchodzącą noc spędzili w pokoju, przyoblecz nas w oręż światłości, wybaw od strachu nocnego i od wszelkiego utrapienia, które chodzi w ciemności, i daj sen, który dałeś na ukojenie naszej

niemocy, wolny od wszelkiej mary szatana. O Władco, Dawco łask, obyśmy i na łożach naszych zaznali spokoju wspominając nocą Twoje imię i oświeceni nauką Twoich przykazań wstali z radością duszy, aby wielbić Twoją łaskawość, zanosząc do Twego miłosierdzia modły i błagania za grzechy swoje i całego ludu, który dla modlitw świętej Bogurodzicy nawiedz łaską. Albowiem Ty jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Po skończeniu psalmu wstępnego kapłan mówi tę ektenię:

W pokoju do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie naszych dusz, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za tę świątynię i za tych, którzy z wiarą, pobożnością i bojaźnią Bożą wchodzą do niej, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za metropolitę naszego *N.* i za biskupa naszego *N.*, za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za to miasto (**lub:** tę wieś; **lub:** ten monaster), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O dobrą pogodę, obfitość plonów ziemi i czasy spokojne, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie zmiłuj się.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodzicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe nasze życie Chrystusowi Bogu oddajemy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Panie, wołam do Ciebie, dodajemy dziesięć sticher od: Wyprowadź z ciemnicy duszę moją, i śpiewamy cztery stichery pokutne, Oktoechosy według tonu, które są zapisane dwie wieczorem na stichologii i dwie na stichologii jutrzni.

Także trzy z Triodionu i trzy z Menei.

Poemat kyr Józefa.

Stichery, ton 2:

Prosomion: **Gdy z drzewa.**

Wszyscy usilnie postarajmy się ukorzyć ciało wstrzeźliwością, przechodząc przez pole walki nieskalanego postu, modlitwami i łzami znajdziemy zbawiającego nas Pana, uczynimy konieczne zapomnienie zła, wołając: Zgrzeszyliśmy przed Tobą, Zbawco, jak dawno temu mieszkańcy Niniwy, Chryste Królu, uczyn nas dziedzicami niebieskiego królestwa, Łaskawy.

Tracę nadzieję myśląc o moich czynach, Panie, będąc godnym wszelkich cierpień, bowiem pogardziłem Twymi czcigodnymi przykazaniami, Zbawco, spędzając moje życie w nierządzie. Przeto błagam, abyś oczyścił mnie obfitym deszczem pokuty, postem i modlitwą, jako jedyny miłosierny oświeć mnie i nie pogardzaj mną, najłaskawszy Dobroczyńco wszystkich.

Inna stichera, kyr Teodora, ton 2:

Prosomion: **Daj zrozumienie.**

Zacznijmy radośnie czas postu, wysiłki duchowe uczynimy jego podstawą, oczyścimy duszę, oczyścimy ciało, pościmy od wszelkiej żądzy jak pościmy od pokarmów, rozkoszując się dobrocią Ducha, czyniąc to wszystko z miłością, abyśmy wszyscy stali się godni ujrzeć najczcigodniejszą mękę Chrystusa Boga i świętą Pasch, duchowo radując się.

Także z Menei świętemu trzy prosomiony, gdy jest isomelos, to **Chwała**, a jeśli nie, wtedy **Chwała**, i **teraz**. Teotokion tego samego tonu z Menei.

Modlitwa wejścia:

Wieczorem i z rana, i w południe chwalimy, błogosławimy, dzięki Tobie czynimy i błagamy Ciebie, Władco wszystkich, niech nasza modlitwa wznosi się jak dym kadzidlany przed Tobą, nie pozwól, aby nasze serca skłoniły się ku słowom lub myślom złym, ale wybaw nas od wszystkich tych, którzy czyhają na nasze dusze, albowiem ku Tobie, Panie, Panie, zwrócone są nasze oczy, i w Tobie złożyliśmy nadzieję, przeto nie zawstydzaj nas, Boże nasz. Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Otwiera się królewską bramę i bywa wejście z kadzielnicą. Należy wiedzieć, że we wszystkie niedziele Wielkiego Postu ma miejsce wejście ze względu na wielkie prokimenony.

Kapłan: Oto mądrość! Stańmy prosto!

Chór: Pogodna światłości.

W Niedzielę Seropustną Wielki prokimenon, ton 8: Nie odwróć Twego oblicza od dziecka Twego, albowiem cierpię, szybko wysłuchaj mnie,* zważ na moją duszę i wybaw ją. **Stichos 1:** Zbawienie Twoje, Boże, niech mnie ogarnie. **Stichos 2:** Niech ujrzą ubodzy i rozradują się. **Stichos 3:** Szukajcie Boga i żywa będzie wasza dusza. **I znowu:** Nie odwróć Twego oblicza od dziecka Twego, albowiem cierpię, szybko wysłuchaj mnie,* zważ na moją duszę i wybaw ją.

Po prokimenonie nie mówimy ektenii Wołajmy wszyscy., a jedynie modlitwę **Pozwól**, Panie, w wieczór ten. **Po modlitwie Pozwól**, Panie, w wieczór ten. **zaczynają się pokłony.**

Lektor: Pozwól, Panie, w wieczór ten ustrzec się nam od grzechu. Błogosławiony jesteś, Panie, Boże ojców naszych, i chwalebne i przesławne jest imię Twoje na wieki. Amen. Niech będzie miłosierdzie Twoje, Panie, nad nami, jak mieliśmy nadzieję w Tobie. Błogosławiony jesteś, Panie, naucz mnie

przykazań Twoich. Błogosławiony jesteś, Władco, daj mi zrozumieć przykazania Twoje. Błogosławiony jesteś, Święty, oświeć mnie przykazaniami Twoimi. Panie, miłosierdzie Twoje na wieki, nie gardź dziełem rąk Twoich. Tobie przynależy sława, Tobie przynależy pieśń, Tobie chwała przynależy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Wtedy w Niedzielę Seropustną kapłani i diakoni zdejmują białe szaty liturgiczne i zakładają postne. Także ektenia:

Dopełnijmy naszą wieczorną modlitwę do Pana.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O to, aby cały ten wieczór był doskonały, święty, spokojny i bezgrzeszny, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O anioła pokoju, wiernego przewodnika, stróża naszych dusz i ciał, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O przebaczenie i odpuszczenie naszych grzechów i przewinień, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O to, co dobre i pożyteczne dla naszych dusz i o pokój dla świata, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O dokonanie reszty naszego życia w pokoju i pokucie, Pana prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

O chrześcijańskie zakończenie naszego życia, bezbolesne, bez zawstydzienia, spokojne, i o dobrą odpowiedź przed budzącym bojaźń Trybunałem Chrystusa, prosimy.

Chór: Racz dać, o Panie.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe nasze życie Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan donośnie: Albowiem jesteś Bogiem dobrym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Diakon: Skłońmy nasze głowy przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Modlitwa skłonięcia głów:

Panie, Boże nasz, który nachyliłeś niebiosa i zstąpiłeś, aby zbawić rodzaj ludzki, wejrzyj na Twoje sługi i na Twoje dziedzictwo, albowiem Twoi słudzy skłonili swe głowy, zgięli swoje karki przed Tobą, budzącym bojaźń Sędzią, Przyjacielem człowieka, nie oczekując pomocy od ludzi, ale oczekując Twego miłosierdzia i wyczekując Twego zbawienia. Zachowaj ich w każdym czasie i w obecny wieczór,

i w nadchodzącą noc, od wszelkiego wroga, od wszelkiego wrogiego działania diabła, od próżnych słów i od złych wspomnień. **Donośnie:** Niech panowanie Twego królestwa będzie błogosławione i wysławione, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Na stichownie stichery Triodionu.

Na stichownie isomelos, ton 4:

Stichos: Do Ciebie wznoszę oczy moje, który mieszkasz w niebie. Oto jak oczy sług zwrócone są na ręce ich panów i jak oczy służącej na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Bogu, Bogu naszemu, dopóki nie ulituje się nad nami.

Zajaśniała Twoja łaska, Panie, zajaśniało oświecenie naszych dusz. Oto czas życzliwy, oto czas pokuty, odrzućmy uczynki ciemności i przyobleczmy się w zbroję światłości, aby przepłynąwszy wielką głębię postu osiągnąć zmartwychwstanie po trzech dniach Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, zbawiającego dusze nasze.

Stichos: Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami, albowiem wzgardą jesteśmy nasytzeni. Dusza nasza nasycona jest szyderstwem zarozumiałców i wzgardą pyszałków.

Męczennikom: Wysławiany w pamięci świętych Twoich, Chryste Boże, przez nich błagany, ześlij nam wielkie miłosierdzie.

Chwała. Isomelos z Menei, jeśli jest pamięć świętego. **I teraz.** Teotokion według tonu Menei.

Jeśli nie ma zaś wspomnienia, to:

Chwała, i teraz. Teotokion, ton ten sam. **Prosomion:** Jako mężnego.

Zastępy anielskie wysławiają Ciebie, Matko Boga, bowiem zrodziłaś, Najczystsza, zawsze współbędącego z Ojcem i Duchem, który zastępy anielskie z niebytu powołał swoim pragnieniem. Módl się do Niego, aby wybawił ze zniszczenia i oświecił dusze prawosławnych, Ciebie opiewających, Najczystsza.

Lektor: Teraz pozwalasz odejść słudze Twemu, Władco, według słowa Twego, w pokoju, bowiem oczy moje widziały zbawienie Twoje, któreś przygotował wobec wszystkich ludzi, Światłość na oświecenie narodów i chwałę ludu Twego, Izraela.

Lektor: Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Najświętsza Trójco, zmiłuj się nad nami, Panie, zgładź grzechy nasze, Władco, przebacz nieprawości nasze, Święty, nawiedź nas i ulecz niemoce nasze, dla imienia Twego.

Panie, zmiłuj się (trzy razy).

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Ojciec nasz, któryś jest w niebiesiech, święć się imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj, i odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie wwdź nas w pokuszenie, ale nas zbaw ode złego.

Kapłan: Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i

Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Chór: Bogurodzico Dziewico, raduj się. **Jeden pokłon.** Chwała. Chrzycielu Chrystusa. **Jeden pokłon.** I teraz. Módlcie się za nami. **Jeden pokłon.**

Także: Pod Twoje miłosierdzie., **bez pokłonu.**

Lektor: Panie, zmiłuj się (**czterdzieści razy**). Chwała, i teraz.

Czcigodniejszą od Cherubinów i bez porównania chwalebniejszą od Serafinów, któraś bez zmiany Boga Słowo zrodziła, Ciebie, prawdziwą Bogurodzicę, wywyższamy **W** imię Pańskie pobłogosław, ojcze.

Kapłan stojąc przed świętą bramą:

Ten, który jest, błogosławiony Chrystus, Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen. Niebieski Królu, umocnij wiarę, ukróć pogan, daj pokój światu, dobrze zachowaj ten święty monaster, zmarłych naszych ojców i braci umieść w przybytkach sprawiedliwych, a nas przyjmij w pokucie i wyznaniu win, jako dobry i Przyjaciel człowieka.

Także mówi kapłan modlitwę świętego Efrema Syryjczyka i trzy pokłony:

Panie i Władco życia mego, nie daj mi ducha próżności, zniechęcenia, pożądania władzy i próżnych słów. **Wielki pokłon.**

Daruj zaś słudze Twemu ducha czystości, mądrej pokory, cierpliwości i miłości. **Wielki pokłon.**

O Panie, Królu, pozwól mi widzieć moje grzechy i nie osądzać brata mego, albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen. **Wielki pokłon.**

Także kapłan: Chwała Tobie, Chryste Boże, Nadziejo nasza, chwała Tobie.

Chór: Chwała, i teraz. Panie, zmiłuj się (**trzy razy**). Pobłogosław.

Kapłan zwraca się ku ludowi i mówi rozesłanie, wspominając świętego dnia. Chór śpiewa życzenia długich lat życia.

W niedzielę Seropustną mówi to rozesłanie:

Władco wielce miłosierny, Panie Jezu Chryste, Boże nasz, dla modlitw Najczystszej Władczyni naszej Bogurodzicy i zawsze Dziewicy Marii, mocą czcigodnego i życiodajnego krzyża, dla orędownictwa czcigodnych niebieskich sił bezcielesnych, czcigodnego chwalebego Proroka, Poprzednika i Chrzyciela Jana, świętych chwalebnych i godnych wszelkiej czci apostołów, świętych chwalebnych i zwycięskich męczenników, sprawiedliwych i Boga mających w sercu ojców naszych, i sprawiedliwych Bożych Rodziców Joachima i Anny, i wszystkich Twoich świętych, niech przyjemną uczyni sobie naszą modlitwę, da nam odpuszczenie naszych grzechów, okryje nas cieniem swoich skrzydeł, odpędzi od nas wszelkiego wroga i buntownika oraz obdarzy nasze życie pokojem. Panie, zmiłuj się nad nami i nad Twoim światem, i zbaw nasze dusze jako dobry i Przyjaciel człowieka.

W Niedzielę Seropustną po rozesłaniu ma miejsce obrzęd przebaczenia win.